



BP ANDRZEJ F. DZIUBA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
rezydencja@diecezja.lowicz.pl
ORCID: orcid.org/0000-0002-3845-5364

Recenzja książki: Piers D. Mitchell, *Medycyna podczas krucjat. Wojna, rany i średniowieczna medycyna*, Wydawnictwo Astra, Kraków 2021, ISBN 978-83-66625-84-6.

Problematyka wpraw krzyżowych i samych krzyżowców stanowi niezwykle interesujące pole badawcze. Zwłaszcza jeśli następuje pewne koncentracja na bardziej szczegółowych kwestiach. Mogą to być ich uczestnicy, poszczególne bitwy, powstające wówczas zakony rycerskie, fortece obronne czy konkretne realia codziennego życia.

Obok pożywienia jednym z nich mogą być kwestie zdrowotne, w kontekście klimatu, chorób czy działań zewnętrznych. Wśród tych ostatnich można m.in. wskazać na szerokie kwestie medyczne, tak życia jak i zmagających wojennych. Te dwie sfery stawiały zupełnie inne wyzwania oraz wymagania medyczne.

Autor prezentowanej książki pracował m.in. w University College London, Imperial College London oraz był prezesem Paleopathology Association. Aktualnie jest profesorem uniwersytetu w Cambridge oraz kierownikiem Ancient Parasites Laboratory na Wydziale Archeologii. Jednocześnie jak sam pisze w przedmowie: „jestem przecież praktykującym chirurgiem urazowym i ortopedycznym” (s. 10).

Książkę otwiera schematyczny spis treści (s. 5), spis zamieszczonych tabel (s. 6) i spis map i ilustracji (s. 78). Z kolei opublikowano przedmowę (s. 9–10). Treściowo książkę otwiera wstęp (s. 11–23). Następnie całość podzielono na osiem rozdziałów.

Pierwszy rozdział nosi tytuł: *Lekarze w państwach krzyżackich* (s. 24–69). Wskazano na lekarzy francuskich, angielskich, włoskich oraz innych lekarzy z Europy. Jakby z drugiej strony wpisują się frankijscy osadnicy i lekarze spoza Europy. Ostatni blok podejmuje próbę interpretacji dowodów.

Szpitala polowe i miejskie to tytuł kolejnego rozdziału (s. 70–150). Swoistym wprowadzeniem są uwagi ogólne o szpitalach w średniowiecznej Europie, w cesarstwie bizantyjskim oraz w świecie islamu. Szczegółowym wskazaniem są szpitale polowe dla krzyżowców oraz miejskie. Z kolei przybliżono zakon joannitów (szpitalników), templariuszy, krzyżaków i Zakon św. Tomasza z Akki. W sposób bardziej pobieżny przybliżono pozostałe miejsca potencjalnie związanych z opieką medyczną, pojemność frankijskich szpitali, dietę leczniczą oraz wpływy na frankijskie szpitale. Podano także podsumowanie.

Rozdział trzeci analizuje temat: *Archeologiczne dowody dotyczące urazów i chirurgii w średniowieczu* (s. 151–169). Specjalnie wyróżniono tutaj wyprawy krzyżowe. Kolejny rozdział dotyka szczególnego tematu: *Tortury i kary mutylacyjne* (s. 170–185). Historycznie wskazano na pierwszą wyprawę krzyżową, wczesne lata po podboju i lata późniejsze. Dodano jeszcze podsumowanie.

Obrażenia i ich leczenie to tematyka rozdziału piątego (s. 186–242). Autor próbuje przywołać ilość poległych w bitwie, bron i zbroja, rany cięte, rany przezywające od strzał i kpii, obrażenia głowy, rany miażdżone i oparzenia. Tutaj także dodano podsumowanie.

Rozdział szósty nosi tytuł: *Zabiegi planowe i upuszczanie krwi* (s. 243–268). Ciekawa kwestia jest znieczulanie podczas zabiegów. Cennym jest podsumowanie.

Wymiana wiedzy medycznej a wyprawy krzyżowe to kwestie omówione w rozdziale siódmym (s. 269–286). Autor w systematyce prezentuje teoretyczną wiedzę medyczną i działalność naukową i leczenie pacjentów. To uprawnia do pewnych wniosków.

Kolejny rozdział studium Piers D. Mitchell bada: *Frankijskie prawo medyczne* (s. 287–301). Szczegółowo wskazano na frankijskie sądy, prawo do wykonywania zawodu lekarza i zaniedbania medyczne. I tutaj podsumowani całość.

Z kolei zamieszczono fragmenty *Livre des assises de la cour des bourgeois*. To przepisy regulujące prawo do wykonywania zawodu lekarza oraz kwestię zaniedbań medycznych (s. 302–308). To przywołane rozdziały 231 i 233 z tej publikacji.

Od strony treściowej zamieszczono posłowie (s. 309–318). W aspekcie formalnym podano przypisy (s. 319–336), bibliografię (s. 337–368), indeks nazwisk (s. 369–373) i indeks rzeczowy (s. 374–375).

Publikacja Piers D. Mitchell jest cenną próbą pochylenia się nad ważnym elementem wpraw krzyżowych. Cała sfera polityczna, religijna i militarna jawiła się dość kompleksowo i wspólnotowo. Tutaj dotyka się konkretnego człowieka, jako indywidulanej osoby, w jej szerokim wymiarze medycznym. Zatem wyprawy

stają się bardziej personalne, i to w sferze doświadczeń związanych ze zdrowie i jego brakiem.

Nie do końca słusznie pisze autor: „Problemy omawiane w tej książce skupiają się wokół urazów i chirurgii, czyli filarów medycyny wojskowej” (s. 10). Wiele treści jest szerszych i to stanowi jej bogactwo. Autor kreśli liczne ogólne uwagi związane z krucjatami, co często pozwala pełniej zrozumieć liczne szczegółowe kwestie.

W przedmowie autor wyraża swe oczekiwania: „Mam nadzieję, że te kluczowe zagadnienia i uzupełniające je rozdziały przybliżą czytelnikowi obraz życia Franków, który zarówno zaciekawia, jak i zmieni obiegową opinie wielu historyków na temat krucjat i łacińskiego Wschodu” (s. 10).

Książka jest ciekawym zwróceniem uwagi na medycynę Bliskiego Wschodu, co oczywiście nie zawsze oznacza arabską ani nie zawsze o proveniencji islamskiej. Trudno to oddzielić od antropologii i filozofii arabskiej. Wydaje się, że autor nie przywiązuje do nich większej wagi, może dlatego, że sam jest chirurgiem, i to twardym.

Ciekawy jest wątek spotkania islamu i chrześcijaństwa. To spotkanie kultury, religii i filozofii w płaszczyźnie medycyny. Zatem to spotkanie także różnych światów medycznych, choć chodzi o tego samego człowieka, który doświadczał tych samych chorób czy urazów, zwłaszcza wojennych.

Mówiąc o bibliografii tej książki, a zwłaszcza źródłach autor zauważa we wstępie: „W niniejszej pracy starałem się połączyć informacje pozyskane z tekstów źródłowych z wnioskami płynącymi z odkryć archeologicznych, dzięki temu skojarzeniu otrzymujemy bowiem pełniejszy obraz dziejów. Mam nadzieję, że udało mi się pogłębić nasze rozumienie tego, jak skutecznie krzyżowcy i łacińscy osadnicy radzili sobie z wyzwaniem życia na Bliskim Wschodzie w wiekach średnich” (s. 23)

To ważne wskazanie, do którego może prowadzić lektura tej książki: „W okresie od XI do XIV wieku w medycynie w rejonie Morza Śródziemnego dokonała się zasadnicza zmiana, a wyprawy krzyżowe z pewnością odegrały w niej istotną rolę” (s. 318). Jest to słuszna konstatacja, ale w prezentowanej książce wybrzmiewa ona zbyt jednostronnie. Wydaje się bowiem, że inne dziedziny medycyny, a zwłaszcza chirurgia ogólna zyskały o wiele więcej. Tu już wkraczał ze swoją wizją świat i człowieka humanizm.

Widać, że kontakt z nauką perską i arabską w medycynie dał silny impuls rozwojowy Europy w tej dziedzinie nauki. Medycyna weszła w epokę renesansu wraz z nowymi kanonami antropologicznymi. To był ważny element w cywilizacyjnym rozwoju nie tylko Starego Kontynentu. To był prawdziwy przełom. Wejście w nowy obszar wiedzy i zarazem jeden z największych eksperymentów społecznych. W tej dyscyplinie szczególną rolę odegrały niektóre zakony rycerskie.

Autor próbuje w swej refleksji dostrzegać także uwarunkowania klimatyczne, kulturowe oraz polityczne i społeczne. To ważny kontekst samej prezentacji oma-

wianego zagadnienia, a jeszcze bardziej pomoc w jego poprawnej interpretacji. Owo „Sitz im Leben” jest zawsze narzędziem, a jednocześnie i metoda budowania referowanej narracji. Ten element książki Piers D. Mitchell prezentuje się dość dobrze.

Uderza bogactwo wykorzystanych źródeł i literatury. Dzięki tak szarookiej bazie bibliograficznej studium to w tej sferze budzi uznanie. Cennym dodatkiem jest także pięć tabeli oraz piętnaście map i ilustracji. Interesujące są także uwagi zamieszczone od tłumaczy (s. 93, 170, 182–184, 206, 208, 220, 260, 298). Warto zauważyć wyróżnione dłuższe cytaty, które pozwalają na obcowanie z ciekawymi danymi czy opiniami (s. 93–95, 103, 108–110, 244–245, 2439–254, 258–259, 263–264).

Publikacja Piers D. Mitchell przybliży ważnym wątkom wypraw krzyżowych. Szeroko pojęta medycyna jawi się, jako dział posługi bliźniego szczególnie ważny, a zarazem wskazuje na indywidualny charakter tak lekarza jak i pacjenta. Zatem sztuka medyczna za każdym przypadkiem wydaje się być inna, nawet w jej swości pojętym mechanicznym powtarzaniu. M.in. w tym kontekście uczestników wypraw krzyżowych postrzega się bardziej jako konkretne osoby, w tym przypadku doświadczające choroby czy ran, albo i innych wydarzeń wymagających interwencji medycznych.